



Sygn. akt IV KK 48/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Andrzej Siuchniński

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **S. K.** oskarżonego z art. 298 § 1 k.k.
oraz **S. W.** skazanego z art. 286 § 3 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 6 lutego 2020 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w G.
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia
oskarżonych od przestępstwa z art. 298 § 1 kk (pkt 1 a i b wyroku)
i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w G. do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

S. W. i S. K. zostali oskarżeni m.in. o to, że w dniu 31 stycznia 2009 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, doprowadzili do kolizji drogowej pomiędzy samochodem osobowym marki Mercedes-Benz CLK 200 o nr rej. (...) a samochodem osobowym marki Daewoo Lanos o nr rej. (...), będącej podstawą do wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia OC w kwocie 56 261,23 zł, czym działali na szkodę (...) Towarzystwa Ubezpieczeniowego E. S.A. w S., tj. o przestępstwo z art. 298 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonych za winnych popełnienia zarzuconych im czynów z art. 298 § 1 k.k. i wymierzył S. W. i S. K. za te przestępstwa, przy zastosowaniu art. 37a k.k. karę grzywny w wymiarze po 250 stawek dziennych ustalając wysokość stawki, w przypadku S. W. na kwotę 50 zł, a S. K. - 30 zł. Ponadto, na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych obowiązek solidarnego naprawienia szkody w całości, poprzez zapłatę na rzecz E. S.A. z/s w S. kwoty 71 329,99 zł, a nadto obciążył oskarżonych kosztami postępowania.

Apelację od tego wyroku wywiódł jedynie obrońca oskarżonego S. W..

W wyniku jej rozpoznania, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt VI Ka (...) uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w R., również w odniesieniu do S. K. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego S. W. za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z S. K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd przedstawicieli (...) Towarzystwa Ubezpieczeniowego E. S.A. w S. w ten sposób, że 31 stycznia 2009 r. w R. upozorował kolizję drogową pomiędzy samochodami marki Mercedes-Benz o nr rej. (...) i Daewoo Lanos o nr rej. (...), a następnie wskazując na takie zdarzenie wystąpił o wypłatę odszkodowania, doprowadzając zakład ubezpieczeń do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wypłaty 7 czerwca 2011 r.

kwoty 71 329,99 zł tytułem odszkodowania, z tym, że przyjął, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 i 3 k.k. Uznał go również za winnego jeszcze jednego czynu, zakwalifikowanego z art. 286 § 1 i 3 k.k. i przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw – na podstawie art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. i art. 91 § 1 k.k. skazał go na jedną karę grzywny w liczbie 250 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Konsekwentnie, Sąd uznał S. K. za winnego popełnienia występkę zakwalifikowanego z art. 286 § 1 i 3 k.k. i za to wymierzył mu karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 30 zł.

Sąd zasądził również od oskarżonych solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń E. S.A. w S. 516,60 zł tytułem kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika oraz obciążył oskarżonych kosztami postępowania.

Apelację od wyroku wywiódł prokurator, obrońca oskarżonego S. W. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator zaskarżył wyrok co do oskarżonych S. W. i S. K. w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 286 § 3 k.k., poprzez jego zastosowanie i uznanie, że czyny oskarżonych S. W. i S. K. stanowią wypadek mniejszej wagi, podczas gdy okoliczności ich popełnienia, takie jak działanie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, z niskich pobudek, wspólnie i w porozumieniu oraz znaczna wartość szkody, wskazują jednoznacznie, że zachowania oskarżonych każdorazowo wyczerpują znamiona przestępstwa oszustwa w typie podstawowym, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k.;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 415 § 1 zdanie drugie k.p.k. poprzez uznanie, że o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania prawomocnie orzeczono, podczas gdy nie zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa pomiędzy zasądzonym na rzecz S. W. odszkodowaniem za szkodę powstałą w wyniku wypadku komunikacyjnego a wnioskowaną w toku postępowania karnego przez E. S.A. kwotą obowiązku naprawienia szkody, co skutkowało brakiem jego orzeczenia na rzecz pokrzywdzonej;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 616 § 2 pkt 2 k.p.k. oraz art. 626 § 1 k.p.k. przez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od oskarżonych tytułem opłaty za udzielenie informacji z rejestru skazanych kwoty po 50 złotych, podczas gdy prawidłowo winna ona wynieść 30 złotych, co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem wysokości wydatków obciążających oskarżonych.

Obrońca oskarżonego S. W. zaskarżył wyrok w całości podnosząc, w zakresie dotyczącym S. W., zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, a wyrażającego się w stwierdzeniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, mimo istotnych wątpliwości wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonych, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w części dotyczącej braku rozstrzygnięcia o konsekwencjach prawnych czynu - środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...) TU E. oraz w zakresie orzeczenia co do zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok uniewinniając oskarżonych S. W. i S. K. od czynu opisanego w akcie oskarżenia jako występki z art. 298 § 1 k.k. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było uchylenie orzeczenia o karze wobec S. W. i wymierzenie mu nowej kary 60 stawek dziennych grzywny w wysokości 50 złotych za jedną stawkę za czyn z art. 286 § 3 k.k., uchylenie rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego oraz zmiana wyroku w zakresie kosztów i wydatków postępowania. W pozostałym zakresie Sąd utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł Prokurator Okręgowy w G. zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej oskarżonych S. W. i S. K. w całości na ich niekorzyść.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 298 § 1 k.k. poprzez błędną interpretację zawartego w tym przepisie znamienia „powoduje zdarzenie będące podstawą wypłaty takiego odszkodowania” i przyjęcie, że znamię to ogranicza zakres penalizacji wyłącznie do faktycznego powodowania zdarzeń stanowiących podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela a nie dotyczy sytuacji, gdy są one jedynie upozorowane, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem skutkowało uniewinnieniem oskarżonych S. W. i S. K..

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się uzasadniona, albowiem wyrok Sądu odwoławczego istotnie zapadł z rażącym naruszeniem prawa materialnego, a to przepisu art. 298 § 1 k.k., co zostanie uargumentowane w toku dalszego wyводу Sądu kasacyjnego.

Na wstępie przypomnieć należy, że u podstaw zapadłego w instancji *ad quem* rozstrzygnięcia reformatoryjnego legły zasadniczo dwa założenia. Po pierwsze, Sąd Okręgowy przyjął, że porównanie opisu czynu przypisanego oskarżonym S. W. i S. K. w pierwotnym wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...), z opisem czynów przypisanych tym oskarżonym w punktach 1 a i 3 kolejnego (zapadłego po uchyleniu orzeczenia przez Sąd odwoławczy – uwaga SN) wyroku tego Sądu z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt II K (...) wskazuje na szereg różnic.

Otóż Sąd I instancji w postępowaniu ponownym uznał, że nie miało miejsca zdarzenie polegające na spowodowaniu przez oskarżonych kolizji i zdarzenie to opisał jako upozorowanie kolizji, a następnie rozbudował opis czynu o szereg elementów (wprowadzenie w błąd przedstawicieli ubezpieczyciela, wystąpienie o wypłatę odszkodowania, doprowadzenie zakładu ubezpieczeń do niekorzystnego rozporządzenia mieniem), choć takich elementów czynu w opisie zawartym w wyroku w postępowaniu pierwotnym nie było. Co więcej, Sąd I instancji opis czynu przypisanego oskarżonym rozciągnął w czasie. I tak w opisie czynu przypisanego w postępowaniu pierwotnym działanie oskarżonych zakończyło się

na doprowadzeniu do kolizji w określonym celu, a w postępowaniu ponownym Sąd I instancji dodał kolejne zachowanie oskarżonych mające postać wprowadzenia w błąd ubezpieczyciela i doprowadzenia tego ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wypada też dodać, że o ile w postępowaniu pierwotnym była mowa o przestępstwie przeciwko obrotowi gospodarczemu, to w postępowaniu ponownym – o przestępstwie przeciwko mieniu. Tak więc, zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy w postępowaniu ponownym pogorszył sytuację prawną oskarżonych S. K. i S. W., mimo że wyrok w postępowaniu pierwotnym nie był zaskarżony na niekorzyść żadnego z oskarżonych. W ocenie Sądu Okręgowego, który odwołał się do dyspozycji art. 443 k.p.k., okoliczności powyższe wyłączały możliwość wydania w postępowaniu prowadzonym powtórnie wyroku skazującego oskarżonych za występki kwalifikowany z art. 286 § 1 k.k.

Jakkolwiek podzielić należy argumentację w zakresie wskazującym na niemożliwość przypisania oskarżonym przez Sąd I instancji przestępstwa oszustwa – z przyczyn wskazanych powyżej, to poza polem uwagi Sądu odwoławczego pozostało rozważenie, czy wyeliminowanie z opisu czynu, wymienionego powyżej, znamion konstytuujących przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., pozostawiło jednak takie elementy strony przedmiotowej wskazujące na dopuszczenie się przez oskarżonych zachowań poddających się prawnokarnemu wartościowaniu w kontekście zarzutu aktu oskarżenia.

Przy uwzględnieniu zakresu przedmiotowego skargi zasadniczej, jak również faktu skazania oskarżonych wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II K (...), za przestępstwo z art. 298 § 1 k.k., uznać należało, że nawet wobec uznania za niedopuszczalne przypisania oskarżonym przez Sąd Rejonowy, procedujący ponownie, występkę kwalifikowanego z art. 286 § 1 i 3 k.k., w ujęciu formalnym zdeterminowanym przez układ procesowy w niniejszej sprawie, nie zdezaktualizowała się możliwość uznania fragmentu ich zachowań za wyczerpujące znamiona przestępstw z art. 298 § 1 k.k., oczywiście zakładając realizację wszystkich jego znamion podmiotowo-przedmiotowych. Ponieważ powołany przepis penalizuje zachowania stojące niejako na przedpolu oszustwa, chroniąc interes gospodarczy towarzystw ubezpieczeniowych oraz szeroko rozumiane interesy społeczne związane z utrzymaniem funkcjonalnej i racjonalnej

działalności instytucji ubezpieczeniowych, nie sposób zaaprobować stanowiska Sądu ad quem, iż „samo spowodowanie zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, jest tylko przygotowaniem do przestępstwa oszustwa ubezpieczeniowego”. Z tych samych powodów niezasadne jest również stanowisko, iż „Skoro sprawca takiego czynu działa w celu uzyskania odszkodowania to nie może zakończyć swoich działań na ‘spowodowaniu zdarzenia, będącego podstawą do wypłaty odszkodowania’, ale musi podjąć dalsze kroki, by takie odszkodowanie uzyskać”. Wyłączenie (tu – z przyczyn wynikających ze szczególnego układu procesowego) możliwości przypisania czynu z art. 286 § 1 k.k. nie dezaktualizuje odpowiedzialności za pozostałe fragmenty zachowań, odpowiadające znamionom art. 298 § 1 k.k. Uzasadnienia dla takiego stanowiska nie stanowi zachodząca między tymi przepisami relacja *lex consumens derogat legi consumptae*, co – pomimo niewyrażenia tego w jasny sposób – ewidentnie stało się jedną z przesłanek wydania wyroku uniewinniającego oskarżonych.

W kontekście powyższych wywodów, za zasadny uznać należało zarzut kasacji wskazujący na wadliwość podejścia Sądu odwoławczego do zarysowanej w toku postępowania apelacyjnego możliwości dokonania oceny prawnej czynów oskarżonych w płaszczyźnie dyspozycji art. 298 § 1 k.k. - zaproponowanej w akcie oskarżenia. Sąd odwoławczy, jak już wskazano, ograniczył się do wyrażenia zasadniczego poglądu sprowadzającego się do stwierdzenia, że spowodowanie zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania stanowi jedynie przygotowanie do przestępstwa oszustwa ubezpieczeniowego (z art. 286 § 1 k.k.), które to stanowisko zostało wsparte poglądem jednego komentatora i w konsekwencji uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Procedując w taki sposób Sąd nie zauważył, że przestępstwo wyłudzenia odszkodowania, przewidziane w art. 298 § 1 k.k. ma własne elementy konstytutywne, a jego istotą – od strony przedmiotowej – jest spowodowanie zdarzenia dającego podstawę do wypłaty odszkodowania określonego w umowie ubezpieczenia. Okoliczności działania oskarżonych, które ustalono w tej sprawie, a więc upozorowanie kolizji drogowej, zdają się wskazywać na możliwość rozważenia oceny prawnej ich zachowania, w granicach przewidzianych przepisem art. 298 § 1 k.k. Tymczasem Sąd odwoławczy argumentując za określoną

wykładnią przepisu art. 298 § 1 k.k. miał na myśli, jak się wydaje, możliwość realizacji znamion tego przepisu jedynie w sytuacji zaistnienia rzeczywistego zdarzenia mogącego stanowić podstawę do wypłaty odszkodowania. Stąd też słusznie podniesiono w kasacji uchybienie Sądu odwoławczego w postaci uchylenia się od właściwej analizy znamienia „spowodowania zdarzenia” zawartego w treści przepisu art. 298 § 1 k.k. w kontekście ustalonego zachowania oskarżonych. Zasadnie osiã nadzwyczajnego środka zaskarżenia uczyniono zatem zarzut rażącego naruszenia art. 298 § 1 k.k. poprzez wadliwą wykładnię znamienia „powoduje zdarzenie” i uznanie, że nie dochodzi do jego realizacji w sytuacji, kiedy zdarzenie zostaje – w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia – jedynie upozorowane.

Już na wstępie tej części rozważań wskazać należało, że zagadnienie interpretacji pojęcia „powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania” należy do spornych i w literaturze nie udało się osiągnąć jednomyślności, co do tego, czy za spowodowanie zdarzenia w rozumieniu art. 298 § 1 k.k. można uznać także zachowania polegające na pozorowaniu „zdarzenia”. Jedna grupa komentatorów wyklucza taką możliwość akcentując, że chodzi o spowodowanie rzeczywistego (a nie upozorowanego) zdarzenia, które może stanowić podstawę do wypłaty odszkodowania, zgodnie z treścią zawartej umowy ubezpieczenia. W tym wypadku wskazuje się, że na płaszczyźnie wykładni językowej, spowodowanie zdarzenia jest czymś innym od jego upozorowania; są to różne zachowania, spośród których karalna jest tylko pierwsza z wymienionych kategorii (zob. m.in. M. Bojarski [w:] M. Filar [red.], Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016, s. 1593; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 639; A. Tobis, Rola ustawy z 12 października 1994 r. w ochronie obrotu gospodarczego, RPEiS 1995, Nr 1, s. 24; J. Wojciechowski, Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem, Warszawa 1995, s. 28; Oszustwo asekuracyjne, MoP 1999, s. 15; K. Buczkowski, Przestępstwa gospodarcze, Warszawa 2000, s. 39–40; P. Kardas, [w:] A. Zoll [red.], Kodeks karny. Komentarz, cz. szczególna, t. III, Warszawa 2008, s. 638 i 639; R. Góral, Kodeks karny. Komentarz praktyczny Warszawa 2007, s. 521; M. Malinowski, Przestępstwo oszustwa ubezpieczeniowego, Prok. i Pr. 2007, Nr 10, s. 84).

Jednak część przedstawicieli doktryny akceptuje pogląd przeciwny (zob. m.in. O. Górniok, [w:] *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2003, s. 94; G. Wiciński, *Oszustwo ubezpieczeniowe*, *Prok. i Pr.* 1997, Nr 7–8, s. 27; Ł. Pohl, *Przestępstwo tzw. oszustwa ubezpieczeniowego* [uwagi w związku z artykułem Marcina Malinowskiego], *Prok. i Pr.* 2008, nr 1, s. 85; A. Michalska-Warias, [w:] T. Bojarski [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 745. R. Zawłocki [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki [red.], *Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, Komentarz do art. 222-316*, Warszawa 2013, s. 1091-1092). Wskazują oni, że art. 298 § 1 k.k. penalizuje upozorowanie wypadku ubezpieczeniowego w znaczeniu „kreacji podstawy wypłaty odszkodowania”, nie zaś „kreacji wypadku”, zaś z punktu widzenia interesów zakładu ubezpieczeń oraz przedmiotu ochrony obojętne jest, czy wypadek rzeczywiście miał miejsce, czy też nie. Istotne jest tylko, że w wyniku zachowania się sprawcy doszło, w przekonaniu zakładu ubezpieczeń, do zaktualizowania się obowiązku wypłaty odszkodowania (zob. R. Zawłocki, *Oszustwa gospodarcze. Analiza przepisów art. 297 i 298 k.k.*, *M. Prawn.* 2003, nr 6, s. 263). Podkreśla się jednocześnie, że nie zawsze również możliwe jest wytyczenie granicy pomiędzy zdarzeniem spowodowanym a upozorowanym. Upozorowanie bowiem określonego stanu rzeczy jest zdarzeniem rzeczywistym, rzeczywiście przez człowieka spowodowanym. Stąd też racjonalnie jest przyjąć, że zakresem kryminalizacji wyznaczonym brzmieniem przepisu art. 298 § 1 k.k. objęte są także zdarzenie pozorowane (zob. Ł. Pohl, *Przestępstwo tzw. oszustwa ubezpieczeniowego* [uwagi w związku z artykułem Marcina Malinowskiego]..., s. 35).

Uchybienie w postaci braku rzetelnej oceny prawnej czynu oskarżonych zarzucanego w akcie oskarżenia miało charakter rażący i mogło mieć oczywisty, istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Dokonanie rzetelnej analizy, uwzględniającej w szczególności oba przedstawione stanowiska doktryny, co do sposobu rozumienia znamion strony przedmiotowej art. 298 § 1 k.k., uwzględniającego wyrażane w doktrynie wątpliwości interpretacyjne, mogło doprowadzić do wydania rozstrzygnięcia odmiennego co do istoty.

Z tego względu konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi o ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Pole rozważań Sądu odwoławczego ponownie rozpoznającego sprawę powinno uwzględniać oba zaprezentowane stanowiska doktryny i w sposób przejrzysty udzielić odpowiedzi, czy w kontekście wywiedzionych w sprawie apelacji oraz argumentacji wyrażonej przez Sąd Rejonowy, istnieją podstawy do merytorycznej ingerencji w treść wyroku Sądu I instancji. Uznając zasadność przypisania oskarżonym występku z art. 298 § 1 k.k., Sąd odwoławczy powinien mieć na uwadze nie tylko gramatyczną, ale także pozostałe metody wykładni znamienia czasownikowego „powoduje zdarzenie”, uwzględniające między innymi przedmiot ochrony wspomnianego przepisu. Sąd powinien rozważyć, czy czynność sprawcza obejmuje także spowodowanie takiej zmiany w świecie zewnętrznym, która polega na stworzeniu pozorów zdarzenia będącego podstawą wypłaty odszkodowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.